

dialogi

Miesięcznik pedagogiczny

Nr 3 (249)
Marzec 2021
Szczecin
ISSN 2300-9691

Okładka: Iwona Sarnicka

Mapa literackiego Szczecina



Zenon Urbanowicz
Modelarz
z charyzmą



Czytaj str. 22-23

„Dialogi” Miesięcznik

Pedagogiczny

e-mail:

dialogi@palac.szczecin.pl

Wydawca:

Pałac Młodzieży –
Pomorskie Centrum
Edukacji

Redagują:

Ewa Karasińska
(redaktor naczelna)
Tomasz Wiśniewski
(redaktor techniczny)

Kolegium redakcyjne:

Paweł Bartnik
Katarzyna Fenczak
*Róża Czerniawska-
Karcz*

Wiesław Seidler
Zastrzegamy sobie
prawo do skracania,
opracowań,
redagowania
i adiacji tekstów
oraz zmiany ich
tytułów.

Za treść ogłoszeń
odpowiedzialności
nie ponosimy.

Adres redakcji:

Pałac Młodzieży – PCE
al. Piastów 7
70-327 Szczecin
tel. 91 422 52 61

Strona internetowa:

[https://pe.szczecin.pl/
chapter_201347.asp](https://pe.szczecin.pl/chapter_201347.asp)

W numerze:



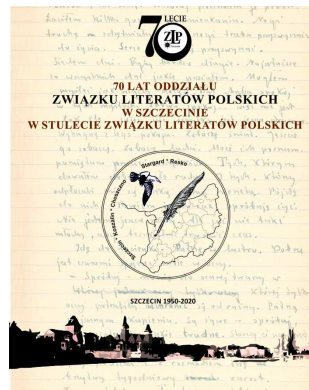
* **Moja (literacka)
mapa Szczecina** 4-12



* **Metoda projektu na
lekcjach języka polskiego ..** 13-16



* **Relaks z książką** 17-18



* **Na falach historii** 19-21



* **Nauczyciel z pasją
– Modelarz z charyzmą ..** 22-23
* **Szczeciński Program
Edukacji Wodnej
i Żeglarskiej** 24-30

Warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje

Sala do wynajęcia

Pałac Młodzieży oferuje do wynajęcia salę multimedialną na 50 osób. Sala znajduje się w budynku nowej siedziby, przy al. Piastów 7 (centrum Szczecina). Wyposażona jest w nowoczesny sprzęt: projektor, rzutnik multimedialny i głośnikowy, system dźwiękowym dolby surround, klimatyzację. Służą m.in. warsztaty, konferencje, projekcje. Gwarantujemy pomoc techniczną przy

Warunki wynajmu
i terminy rezerwacji
– w sekretariacie
PM-PCE,
tel. 91 422 52 61



Moja (*literacka*) mapa Szczecina...

Nie jestem kartografką, a jednak mam taką potrzebę narysowania/napisania mapy, mapy mojego Szczecina, a właściwie to literackiej mapy miasta, w którym doświadczam nieustannej inicjacji czytelniczej... Odkrywam fascynacje i rozczarowania, doznaję spotkań i rozstań, zapoznań i wpisań do pamięci... I tę wymagowaną mapę, roboczo nazwaną literacką, mieszczę, a właściwie ogarniam Czasem ostatnich dwóch dekad... Czyli nasz wspólny czas w XXI wieku... Bo to On zgarnął i pomieścił moje działania i doświadczenia literackie, więc czytelniczo-piśmienniczo-osobowe w tymże dwudziestolecu.

Nie będę zaglądać do XX wieku, to przecież Czas już na tyle odległy, że zostawiam go samemu sobie... ale nie mogę zaręczyć, czy nie naniosę koniecznej wzmianki, która, w postaci miejsca czy nazwiska, pojawi się na planie powstającego zapisu. Niech ten nabiera patyny minionych dwudziestu lat. Niech Czas okrywa kurzem to, co niewarte pamięci... Ale też niech zdmuchuje pył z tych imion i tytułów, które powinny pozostać nie tylko na półkach bibliotek czy na regałach książnic...

I po tym postanowieniu przychodzi refleksja: – jak to? Tak bez korzeni? Z powietrza? Od „dymu z komina”? Moje ponad pół wieku czytania i pisania nie wzięło się znikąd. Wszystko jest kontynuacją. Byciem ludzi stąd i przybyłych tutaj. To One i Oni, pisarki, poetki, pisarze i poeci, zapisali się w szczególnych miejscach mojej pamięci, zadomowili się w jedyny i niepowtarzalny sposób... Miałam to szczęście, że mogłam poznać, posłuchać, porozmawiać, przeczytać a nawet wypromować wiele i wielu z nich...

Mapa jest swoistym przewodnikiem, porządkuje przestrzeń... ale czy moja rzeczywistość to czyni?

Po jaki klucz sięgnąć, by wędrówka po moim literackim Szczecinie nie była nużącym spacerem z przewodniczką popisującą się znajomością tekstów i autorów? Czy ma być to jakaś kolejność miejsc, a może wydarzeń, bo przecież nie alfabetyczny spis autorów... Chronologia zdarzeń, spotkań? To wyjdzie kalendarz... Jak skomponować tekst o literaturze mojego miasta z migawek, ujęć, epizodów, przebłysków pamięci, powracających słów, zdań, fragmentów tekstów, zapamiętanych obrazów, dekoracji wnętrz, plenerów, muzyki albo niepowtarzalnych klimatów, kameralnych rozmów, wzruszeń, subtelnych wrażeń, tremy czy oficjalnych występów... tych wszystkich momentów, z których powstaje wspomnienie. A lektura? Obcowanie z książką, z tomem wierszy, z biografią czy dziennikiem, reportażem, abordażem czy albumem poetyckim, z tłumem tekstów w antologii czy intymnym zapisem pamiętnika. Jak to wszystko pomieścić na mapie? Jak?

A może jednak bez porządku... ot tak jak w gawędzie... niech popłynie nurtem leniwym opowieść o moim mieście, o ludziach dla mnie znaczących, o książkach przeczytanych i o tych, które się wciąż piszą...

Na moich półkach znaki przewodnie – książki ze spotkań z pisarkami i pisarzami... nie tylko szczecińskimi, ale z tymi w szczególności. Spotkania nie tak odległe i te



z krawędzi ostatnich dwóch dekad. Książki z dedykacją albo i bez... Zakupione w księgarni bez zamawiania przez Internet... Podarowane przez Autorów, nabyte ze wzruszeniem... Znalezione w antykwariacie... na stoiskach książki za złotówkę, na kiermaszu książek.

Niektórzy autorzy zaludniają całe półki, niektórzy skromnie zajmują niewiele miejsca.

Spory zbiór prozy i tom wierszy po sobie Artura Daniela LISKOWACKIEGO... "Smakowanie" przedmiotów z *Cukiernicy Pani Kirsch*... Wędrowanie ulicami nie tylko (w *ciągu bliższym*) Szczecina... zaśłuchanie w *Skerco*, uwikłanie w *spowiedaniach i wypowiedziach aż do kronik powrotu*, a tu jeszcze *brzuch Niny Conti* na 230 stron... uff! I spotkanie na promocji książki *przywracanie, wracanie* w rozmowach szczecińskich z Arturem Danielem Liskowackim autorów z Poznania - Jerzego Borowczyka i Michała Lareka, którzy wiedli dysputę z Autorem o barbarzyńcach... w Szczecinie, w **Klubie 13 Muz**.

Przy Panu Arturze z tego samego wydawnictwa tomiki wierszy Heleny RASZKI *imię własne* oraz *głosy w przestrzeni*, przy nich poślódkła okładka *Liczyby mnogiej* z 1982 i *Na poboczu* (2000). Wszystkie z dedykacjami Poetki. Część z nich ze spotkania z Panią Heleną w Jej mieszkanku przy Żwirki i Wigury, na Pogodnie. I pozostał obraz kruchej kobiety, o wielkich błyszczących oczach, z charakterystycznie upiętym warkoczem, z emocjami opowiadającej swoją historię przy szklance aromatycznej herbaty. W pokoiku wypełnionym po brzegi książkami... zapachem minionego czasu i... kończącej się pewnej epoki poetek i poetów. Do tomików dołączyła w 2017 roku książka Andrzeja SULIKOWSKIEGO *Helena Raszka zaprasza na spotkanie*. Pierwsza monografia o szczecińskiej Poetce, której wiersze recytują uczniowie na corocznym konkursie „**Szczeciński Parnas**”. Tenże konkurs prezentuje na deskach **Teatru Polskiego** prozę i wiersze twórczyń i twórców szczecińskich, więc ze sceny wybrzmiewają teksty Artura Daniela LISKOWACKIEGO oraz RYSZARDA LISKOWACKIEGO, Ingi IWASIÓW, Piotra MICHAŁOWSKIEGO, Joanny KULMOWEJ i GAŁCZYSKIEGO, czasem Józefa BURSEWICZA. Obowiązkowo od kilku lat teksty Barbary STENKI, którą jeszcze przywołam, pojawiają się coraz częściej wiersze Roberta FLORCZYKA, Heleny PILARSKIEJ, Janusza KRZYMIŃSKIEGO, Krystyny RODZEWICZ, Zbigniewa JAHNZA, moje, często Barbary T. DOMINICZAK.

Inny czas, lecz miejsce to samo: **Teatr Polski** przy Swaróżyca i rozmowa pisarki Ingi IWASIÓW oraz Artura D. LISKOWACKIEGO i Dariusza BITNERA z Andrzejem SKRENDĄ o literackim miejscu Szczecina na mapie Polski... Blisko czy daleko do Warszawy, twórcy z peryferii Polski czy jednak w centrum?

W tym samym teatrze, chociaż na małej scenie spotkanie z Ingą IWASIÓW, sala pełna, rozmowy z publicznością o pisaniu, czytaniu, polityce... Autorka czyta fragmenty swojej najnowszej, jeszcze pisanej, książki... odsłanianie warsztatu. Zaskoczenie artystyczne i przeżycie estetyczne dla mnie to *Smaki i dotyki*. Odkrycie kolejnej twarzy pisarki. Doskonała w monodramie Krystyna Maksymowicz. I już zapisane miejsce na mapie – dla sztuki, autorki i aktorki - **Teatr kameralny** przy deptaku Bogusława. **Książnica Pomorska...** promocja ważnej pozycji Autorki *Bambino, Kroniki oporu i miłości*. Dla mnie dylemat językowy... Jaki ma być współczesny język literatury? Czy język protestu, język oporu to też język literatury? A przecież sąsiaduje z językiem miłości? Toczą się dyskusje na różnych forach... To niezwykle ważny temat i ... niezwykle kontrowersyjny momentami. I wciąż otwarty. Podsuwam nieśmiało książkę *Umarł mi* i proszę o dedykację.

Zamek Książąt Pomorskich. Początek lat dwutysięcznych. Poznałam wtedy Henryka BANASIEWICZA... to On zaprosił mnie do **Piwnicy przy krypcie**, gdzie zaprezentował mnie jako poetkę i moje pierwsze tomiki. Miałam przyjemność potem gościć go w szkole, gdzie mówił z pamięci swoje wiersze i... poematy. *Tartessos, Aspara, Ekbatana...* to tajemnicze tytuły, które po nim zostały, gdy odszedł niespodziewanie... i maszynopis *Wierszy dla Dzieci*. I spotkania na PUM-ie... rozmowy o Sumerach.

I jeszcze Wagary z poezją Jego imienia, które organizowała **Książnica Pomorska**, a także międzyszkolny konkurs recytatorski pod patronatem i z wierszami Poety, płynącymi z ust małych recytatorów w Prywatnej Szkole Podstawowej im. Leonarda Piwoni w Szczecinie.

Zamek Książąt Pomorskich - to oczywiście nie tylko centrum kultury Szczecina, z którym wiążą się moje doświadczenia i wspomnienia spotkań z poezją, muzyką, sceną teatralną czy wernisażami. Z Salonem Poezji Michała Kaweckiego. To także inspirujące miejsce dla szczecińskich autorów, którzy w historycznym zamku umieszczają fabuły swoich opowieści. Przeuroczą jest książka *Zamkowe opowieści Duszka Bogusia* Moniki WILCZYŃSKIEJ, prawiąca o legendach zamkowych małym i większym czytelnikom. Po zamkowych komnatach i kryptach oraz po Szczecinie podążałam za bohaterami *Sedinum* Leszka HERMANA, odkrywając tajemnice historyczne i prehistoryczne a nawet legendarne grodu Gryfa. Autor zresztą nie ustaje i ukazują się, nie mniej sensacyjne niż *Sedinum*, a cieszące się zainteresowaniem czytelników, kolejne powieści.

Dla mnie cennymi autorami szczecińskimi, dbającymi o młodego, nie tylko szczecińskiego, czytelnika są: wspomniana już Barbara STENKA oraz Marcin SZCZYGIELSKI. Miałam wielką przyjemność poznać oboje, i to nie tylko przez lekturę książek, ale i osobiście. Marcin Szczygielski, szczecinianin z urodzenia, syn jednej z Filipinek, był w 2020 roku w lutym gościem na wieczorze literackim w Pałacu Młodzieży. Prezentował swoją twórczość ze szczególnym uwzględnieniem swoich książek dla młodzieży. Tutaj muszę przywołać ważne dla mnie tytuły: *Arka*



Janusz Krzywiński



Henryk Banasiewicz

czasu (poruszająca powieść o getcie warszawskim i jego młodych bohaterach), *Za niebieskimi drzwiami*, czy *Teatr niewidzialnych dzieci* (bohaterami są wychowankowie Domów Dziecka w roku 1980/81), nie mogę pominąć też cyklu powieści z Majką w roli głównej i ze Szczecinem w tle (*Czarownica piętro wyżej* i inne). No i obowiązkowa lektura o FILIPINKACH, monografia zespołu.

A Barbara STENKA? Poetka, autorka tekstów piosenek w zespole ARFIK, pisarka; autorka licznych powieści dla dzieci młodzieży. Najważniejsze dla mnie tytuły: *Masło przygodowe*; *Hej, Hela!*; *Piosenki Stenki*; a także *Tata, gotuj kisiel*. Ta ostatnia książka stała się dla mnie szczególnie ważna, bo to ona pozwoliła mi na bliższe spotkanie z Autorką. Zwróciła się do mnie pod koniec 2019 roku Krystyna Maksymowicz z propozycją współpracy przy nagraniu audiobooka właśnie tej powieści Stenki. Nagranie zrealizowała Aktorka z Teatru Współczesnego z udziałem Grupy ESPERO zrzeszającej osoby niewidome i niedowidzące. Odbyły się promocje audiobooka w **Szczecińskim Inkubatorze Kultury**, w **Książnicy Pomorskiej w Dziale książki mówionej** oraz w **Księgarni Fika**. To ostatnie miejsce też jest znacząco wypisane na mapie książek i autorów. To właśnie przy al. Papieża Jana Pawła II odbywają się kameralne promocje książek wymienionych przeze mnie autorek i autorów. Goszczą tam często Barbara Stenka, Marcin Szczygielski, Inga Iwasiów... podpisują swoje książki. A tuż obok

Wydawnictwo hogben, w którym trudzi się wydawca nad edytorskimi wydaniem naszych książek, nie tylko z serii: akcent.

Pałac Młodzieży - to miejsce i ludzie, nie tylko szczecińscy autorzy, poetki i poeci, prozaicy i biografowie czy biografki... to także zespół pracowników, który stworzył niepowtarzalne miejsce dla prezentacji literatury i jej autorów. Dla mnie to miejsce numer jeden na mojej literackiej mapie. To tutaj od ponad 10 lat mają

miejsce spotkania z cyklu W PAŁACU *literacko*, odbyło się już ponad 70 takich spotkań.

Swoje debiutanckie tomiki wierszy, opowiadań czy powieści prezentowali w Pałacu pisarze ze środowiska ZLP - Zbigniew JAHNZ *Klamra Czasu*, Zdzisława GIERSZAL *pomiędzy*, Magdalena SOWIŃSKA *Krzyk światła*, Katarzyna CHABOWSKA *Rozbłyśki posenne*, Robert A. FLORCZYK *Brama Portowa*, Krystyna RODZEWICZ *Indeks Szczęścia*, Zenon LACH *piąte koło u słowa*, Adam W. SIEDLECKI *Listy do Ojca*, Mirosław STRĄGOWSKI *Życie w hd*, Edyta RAUHUT *Roztańczony atrament...*

Potem były kolejne odsłony z wybrzmiewającym oryginalnym słowem wiersza czy prozy. Nie brakowało też szczecińskich uznanych już autorek czy autorów, obchodzących też swoje jubileusze: Barbara T. DOMINICZAK (poetka i publicystka, autorka 16 książek i kilkuset publikacji (*Przemijanie, Fascynacje, Poezja most buduję, Różaniec z łez, Siekierki* inne), Janusz KRZYMIŃSKI (nestor szczecińskiego oddziału), autor m.in. tomów poezji: *Smak moreli, List w butelce, W palcach wiatru* i tomu prozy poetyckiej *szczecińskie drobiazgi zupełne...* Helena PILARSKA świętowała swoje urodziny wydanymi kolejno tomami wierszy: *przemijam tu sama, Sonety dla bliskich, zapisa choćby na skrawku papieru...*

Jubileusze twórczości były udziałem Róży CZERNIAWSKIEJ KARCZ oraz Rafała PODRAZY, odznaczenia, torty oraz wydania książek wieńczyły spotkania.

Małgorzata HRYCAJ ze śpiewem i tańcem promowała swoje tomy wierszy: *Pod baldachimem krwawnika, Aponia w ogrodzie* czy ostatni tom *Cud oddychania*; Artur JUSTYŃSKI tworzył surrealistyczne nastroje prozą zamkniętą w *Opowieściach zza rzeki* i w powieści *Cichy Zachód*. Danuta-Romana SŁOWIK zaczęła malarsko od poezji *Złamać skrzydło motyla* a skończyła realistycznie prozą w powieści *Rozmowa... z jednej nocy*, i w opowiadaniach *historie... z życia wzięte*.

Byli gośćmi wieczorów W PAŁACU *literacko* maryniści: Wojciech JASIŃSKI (*Płyn Galero, Szczecińscy Kochankowie, Aria Księcia, Odyseja polskiego złota*), Józef GAWŁOWICZ (*Opowieści Nawigacyjne, Morski Kurier Giedroycia, Niezwykły Andrzej Działlik*). Był żeglarz, harcerz, regionalista, nauczyciel i historyk, powieściopisarz Janusz W. SZYMAŃSKI z Goleniowa. Zostawił wcale bogatą spuściznę wydanych książek i tyleż samo gotowych do wydania. Jego *Waldensów* oraz *Legandy Puszczy Goleniowskiej* promowała na spotkaniu poświęconym pamięci pisarza, Jego żona, Leokadia SZYMAŃSKA. Swoje wiersze (TŁO), opowiadki i obrazy prezentował w pałacu Edward SIEKIERZYŃSKI ze Stargardu. Mieli wieczory autorskie: Anna SŁOWIŃSKA, poetka i publicystka, prezes Zarządu RSLiA w Policach oraz Stanisław RAPIOR.

Tutaj też zaprezentował się po raz ostatni poeta, prozaik i wydawca OW M.A.K., Marian Adam KASPRZYK, ze swoim wyborem sonetów *Milliarium Aureum Sonety z dedykacją*. Ale Marian Kasprzyk, tworzący przez długie lata literacki tandem z drugim Marianem, poetą Marianem YOPH ŻABIŃSKIM, założycielem Regionalnego Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego w Policach, pozostał dla mnie w innym miejscu, w mieszkanku pełnym obrazów i pamiątek, przy Miedzianej na Niebuszewie. To tam w głębokich fotelach siedząc i pijąc mocną herbatę, rozmawialiśmy o poezji, czytaliśmy wiersze, przygotowywaliśmy arkusze poetyckie

i tomiki do wydania. Marian uczył mnie podstaw korekty wydawniczej i opowiadał o malowaniu akwarel. Pamiętam też jeden wieczór pokonkursowy z udziałem Stanisława WITA WILIŃSKIEGO... Czytał swoje litanie z tomiku *Litania ślepeca a ja swojego bezdomnego*. Poeta wyraził aprobatę dla zwięzłości tekstu. Sprawił mi przyjemność. Mam też Jego tomik *Na cierniu słowik*. Obok na tej samej półce stoją tomiki Joanny KULMOWEJ, przecież mocno ze Szczecinem związanej Poetki ze Strumian: *Cykuta* (1967), *Wio, Leokadio, Wewnątrz snów, Ballady i zaśpiewy*.

Marian Yoph ŻABIŃSKI prezentuje się w naszej serii: akcent sporym tomem *W Czótnie Słowa*, który to wybór wierszy Poety zebrał i opracował Adam W. Siedlecki.

Jeszcze w Pałacu... przy Al. Piastów 7. To tutaj przez pięć lat kwitło życie artystyczne młodych poetek i poetów, biorących udział w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O wers Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej”. Wybrzmiewały wiersze Poetki... Mariola PRYZWAN przyjeżdżała z Warszawy, by jako jurorka, ale także autorka wspomnień o Polskiej Safonie dzielić się wiedzą o patronce konkursu. Wieczory z udziałem pisarki miały bardzo liczną publiczność. Wiersze laureatów publikowano w almanachach i antologiach pokonkursowych. Nagrodzone poetyckie słowo wybrzmiewało w niepowtarzalnych inscenizacjach teatralnych realizowanych przez młodych ludzi z grup teatralnych pod kierunkiem Danuty Chudzianki a następnie Marcela Mrocza.

Osobne miejsce zapisuję w Pałacu Młodzieży, ale także w innych miejscach Szczecina: w Książnicy Pomorskiej, w Szczecińskiej Agencji Artystycznej, w Szczecińskim Inkubatorze Kultury, także w Radiu Szczecin czy TVP 3 w latach 2011-2015 – twórczość Rafała PODRAZY. 25 książek z czego ponad 20 powstała i została wydana w Szczecinie. Przy wielu miałam przyjemność pracować. Czyli czytanie i pisanie w jednym. Wielką radością było prowadzenie wieczorów z promocją książek o Magdalenie Samozwaniec, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, o polskich sportsmenkach, w tym o Ewie Kłobukowskiej, a także o wykonawcach oraz autorach i kompozytorach polskiej piosenki – i zawsze te spotkania miały swoją wierną liczną publiczność. Autor pierwszej monografii o Helenie Majdaniec oraz kolejnych wydawnictw o piosenkarce, nie ustaje w pracy. Wydaje kolejne książki o piosenkach i piosenkarzach, organizuje ich promocję na corocznym festiwalu Zjazd Młodych Gwiazd. Na półkach mojej domowej biblioteki przybywa Jego książek.

Do Pałacu Młodzieży przy Al. Wojska Polskiego należał kiedyś budynek **Willi Lentza**. To tam odbywały się moje pierwsze spotkania prezentujące pisarzy i wieczory poetyckie. To tam przez pierwsze 5 lat XXI w., w Klubie Nauczyciela razem z Iwoną Tararako tworzyłyśmy klimaty Nocy Świętojańskiej czy Dożynkowe biesiady z wierszem, tańcem i śpiewem. To tam Tadeusz ZWILNIAN GRABOWSKI krytykował i chwalił moje wiersze, a ja promowałam jego powieść *Zielone Głębiny i Radość poranka*.

Również w Pałacu wydawane były DIALOGI miesięcznik pedagogiczny, w którym publikowałam swoje artykuły o szkole, o poezji, o teatrze, recenzje książek i spektakli. Wypowiadałam się o języku i o czytelnictwie. Czy od tamtego czasu coś się zmieniło? To ponad 10 lat. Na pewno zmieniły się Dialogi, ale ich przesłanie, nie!

Książnica Pomorska – zapisana w szczególności sposób na mojej mapie... Tyle spotkań! W których uczestniczyłam, i to nie tylko Festiwale czytania... Tyle

10

wieczorów, które prowadziłam, na których sama byłam gościem i czytałam swoje wiersze... A jubileusze, choćby z lat ostatnich: 90 lat Helenki PILARSKIEJ, poetki polickiej i członkini szczecińskiego ZLP. 90 lat kapitana Eugeniusza DASZKOWSKIEGO, znakomitego marynisty z niepodważalnym dorobkiem. Ostatnie publikacje to: *Marynarze i celnicy*, *Rejs do Dżedy*, *Satu*, *Miłość na statku*. Promocje książek kapitana Józefa Gawłowicza na wieczorach autorskich... Szczególnie pamiętam chrzest każdej książki (*Światłocienie Kopernika*), różą umoczoną w wodzie w róży wiatrów. Kapitan umie tworzyć nastroje, wykorzystując morskie rytuały.

A 120. Urodziny Lilki czyli rocznica urodzin Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej; Wydanie Szachownicy Poetki przez Książnicę. Wystawa i wieczór o Magdalenie Samozwaniec z promocją książki Rafała Podrazy *Córka Kossaka*; sympozja naukowe o Kossakach z udziałem prof. Elżbiety Hurnik, Joanny Jurgały-Jureczki i Kapsydy Kobro-Okołowicz, wydanie książki Kossakówny...

Spotkanie z Adamem ZAGAJEWSKIM...

Jest Galeria Jednego Wiersza prezentująca szczecińskie poetki i poetów, ile odsłon wierszy? Ile nazwisk znanych lub mniej znanych? Józef BURSEWICZ i Janusz KRZYMIŃSKI, Edward BALCERZAN i Andrzej DZIERŻANOWSKI, Barbara T. DOMINICZAK i Magdalena SOWIŃSKA, Róża CZERNIAWSKA-KARCZ i Helena PILARSKA, Edward SIEKIERZYŃSKI i Zbigniew JAHNZ...

I podsumowująca tę współpracę i działania literackie, oddająca dorobek twórczy oraz nazwiska pod uwagę czytelnika zwiedzającego – Wystawa 70-lecia ZLP w Szczecinie.

Gdzie jeszcze pojawiają się pisarze i ich twórczość? Nie sposób wymienić wszystkie miejsca i wszystkich ludzi zapisanych w pamięci... A jednak pojawiają się jak na zawołanie podpowiedzi...

Aleja Wojska Polskiego... przy tej arterii mieści się kilka ważnych miejsc, które dla mnie zapisują się pochwałą czytelnictwa, interesująco wydanej książki, promocją pięknego słowa.

Szczeciński Inkubator Kultury – wieczory autorskie i promocje książek z serii:akcent. Tutaj mieli swoje wieczory autorskie m.in.: dystyngowany starszy pan, Wojciech B. JASIŃSKI podczas wernisażu swoich rysunków promował powieść



Dama magnoliowa. Leszek DEMBEK z tomem wierszy *re-vers dla e-lizy* czy z prozą poetycką *Aporia*; Edward SIEKIERZYŃSKI prezentował wiersze z tomu *Jak daleko jest blisko* a tłem były filmy z ekspozycją obrazów malarza; Krystyna RODZEWICZ swoją prozą *Pytania z głębi czy Europo... Europa!*; opatrzyła zdjęciami i obrazami w prezentacji. Katarzyna CHABOWSKA pokazała swój tom *horyzonty samotności* w prezentacji multimedialnej z malarstwem abstrakcyjnym. Odbywają się Turnieje Jednego Wiersza „Od Morza do Tatr” w sali kinowej i kominkowej INKU, plenery w ogrodzie; promocja pięknego słowa zamienionego w piosenkę wybrzmiewa na **Różance** podczas finałowych koncertów Ogólnopolskich Konkursów Poetyckich im. Józefa Bursewicza „O Złotą Metaforę”.

Klub 12 Dywizji Zmechanizowanej, niegdyś Klub Garnizonowy, to właściwie po Pałacu, kolebka mojej aktywności literackiej u początku wieku. Tutaj była Elżbieta Jusiewicz i jej pasja–książki–autorzy–promocje. Konstanty Ildefons Gałczyński stał się patronem Ogólnopolskiego Biennale. Zauroczenie i Elą i Poetą skutkowało działaniem. Potem przyszedł czas na szkolne projekty kulturowe... Coroczne czerwcowe finały w Klubie, wystawy uczniowskich prac, występy, nagradzanie laureatów. Umacnianie więzi. Spotkania autorskie... nawet seria:akcent ma tu swoje korzenie. To pomysł Eli Jusiewicz, by kolejne książki zamienić w serię. Nie przypadkiem znalazł się też poeta-plastyk, Zbyszek Jahnz, który został grafikiem serii. Potem Leszek Dembek wyszedł z inicjatywą **Akademii Literatury** – cyklu spotkań z osobowościami Uniwersytetu Szczecińskiego (prof. Jerzy Madejski, dr Sławomir Iwasiów, dr Wojciech Kral, dr Katarzyna Krasoń, z Warszawy przybywali Jan Zdzisław BRUDNICKI czy Aleksander NAWROCKI, a z Poznania prof. Piotr Śliwiński, krytyk literacki, badacz poezji współczesnej). Spotkania tętniły rozmowami, polemikami, dyskusjami o kształt słowa, o współczesny język (bez wulgaryzmów, czy są dopuszczalne?!), czy o obowiązujący kanon lektur. Jakby tego mało było, Leszek Dembek wraz z zespołem poetów powołał do życia **Laboratorium Poezji**, którego owocem okazała się wydana *Polifonia Poezji*, z zamieszczonym manifestem i wierszami poetek i poetów, eksperymentujących ze słowem. Wszystko dla POE...

Moje miejsca naznaczone słowem poetyckim czy wypowiedzią literacką na mapie miasta nie byłyby kompletne, gdyby nie znalazły się na niej Wały Chrobrego z Akademią Morską, Muzeum i Teatrem Współczesnym, (na których czerwcową nocą pojawiły się hologramy wierszy poetów szczecińskich), z bulwarami, Łasztownią i mariną. W końcu Szczecin jest *Miastem Wenedów* jak zapisał w swoim najnowszym tomie wierszy Robert A. Florczyk. To ten znakomity poeta, znawca historii Szczecina, a szczególnie jego portowo-morskiej historii, wielbiciel poezji Tadeusza Różewicza oraz Zbigniewa Herberta, inicjator sprowadzenia do Szczecina kopii posągu Mojżesza stojącego w Muzeum Narodowym przy Staromłyńskiej, zainicjował kilka lat temu Wodowanie Statków Poezji, imprezę plenerową z okazji Dni Morza w Szczecinie, podczas której na marinie puszczane są kartonowe statki z wypisanymi wierszami. Korowód poetów i sympatyków ciągnie się bulwarem Łasztowni, na marinie lub na pokładzie żaglowca „Kapitan Borchardt” czytane są wiersze a następnie wodowane są na wody Odry. Podobnie na Łasztowni

w Kubryku literackim odbywają się inne imprezy o charakterze morskim, np. promocje twórczości szczecińskich marynistów, w tym antologii.

Czytanie i pisanie, naprzemiennie porządkują moje życie... czy literackie? Zapewne, ale jest to też moja codzienność od dwudziestu lat. Nieco zaburzona w ubiegłym roku pandemią... Zawieszono nam spotkania... piszących z piszącymi, oddziałowi członkowie tylko w kontakcie telefonicznym i online... to nie to samo co na spotkaniu w INKU czy w Pałacu, w Książnicy czy na Różance. Gorzej, bo brak kontaktu z publicznością, z czytelnikami. Przygnębiające. Ale i tak na półkach przybywa egzemplarzy... A czas sprzyja powrotom do autorów, do powieści, wierszy, biografii... Sprzyja też czytaniu na bieżąco... kolejnych książek wydanych w serii: akcent na przykład. Ostatnie pozycje są warte polecenia. *Abordaż szczecińskie* Krystyny RODZEWICZ – niepowtarzalne. Wrażenia czytelnicze niezapomniane. Spacer po Szczecinie polecany... do Trafo, do teatru, do stoczni, a nawet w przeszłość do prehistorycznego Szczecina. Polecam. *W Mieście Wenedów* Roberta A. FLORCZYKA nawet wybredny czytelnik odnajdzie coś dla siebie... Humor, ironię, sarkazm i historię, piekącą, bolesną. A przy niej teraźniejszość zapisaną piórem wrażliwym i czułym lirycznie, ale wcale niebezkrytycznym. Interesująca rozmowa z Autorem. Tom wierszy Edyty RAUHUT ...*(nie) z tej bajki* wciąga bez zachęty, lekki, ale niebeztroski... tematy zatrzymują w pół kroku... zmuszają do zastanowienia, odkrycia drugiego, nawet trzeciego dna. Warto popracować nad językiem, żeby wypowiedzieć się płynnie w podstępny gąszcz nawiasów i ukośników. Jeśli potrzeba pooddychać wolnością, to koniecznie z Mirosławem Strągowskim w jego wierszach *Życie w hd The End*. Zwyczajnie niezwykle trzeba posmakować codzienności by odkryć drogę do innego wymiaru. Może warto? A już z Małgorzatą Hrycaj w Jej *Cudzie oddychania* warto się zanurzyć po uszy, po czubek głowy... bez obawy. Jej poezja jest eco, więc bez oporu można ćwiczyć oddech i zachwycać się cudem bycia tu i teraz. *Pranajama*. Natomiast Danuta-Romana Słowik i tym razem nie zawiodła, Jej *historie... z życia wzięte* wciągną czytelnika na pokład "Kapitana Borchardta", na którym odbędzie długi rejs, ale po nim spojrzysz zupełnie inaczej na Szczecin, na emigrację, pandemię, a nawet na brak kultury osobistej barbarzyńcy.

Na zakończenie moich ulubionych lektur z ubiegłego roku polecam dwie pozycje z Oficyny R: Rafała Podrazy *Szlagiery sentymentalne* poprawią każdemu nie tylko humor, ale i samopoczucie, wystarczy zanucić przywołaną piosenkę, a *Wchodzenie w kamień* Leonii Chmielnik uzmysłowi zagubionemu w codzienności czytelnikowi, że słowa wiersza zamknięte w książce są najlepszym darem jaki nam się w życiu zdarzył. I wciąż jest dla nich miejsce w mojej bibliotece. Skatalogowanej według mapy.

Róża Czerniawska-Karcz

Metoda projektu na lekcjach języka polskiego – warsztat praktyka

Staram się, by podczas pracy metodą projektu na moich lekcjach języka polskiego uczniowie często łączyli wiedzę z różnych przedmiotów, dziedzin. W projektach pojawiają się zagadnienia z historii, wiedzy o społeczeństwie, metody i techniki plastyczne, elementy prac technicznych. Spośród wielu tych zrealizowanych w pamięci kilka zapadło mi szczególnie. Głównie ze względu na sposób prezentacji, realizację.

Najdłuższe są **projekty semestralne**. Każdej klasie na początku semestru przedstawiam temat projektu, który uczniowie będą realizowali minimum 3 miesiące. Temat dopasowuję do aktualnej sytuacji, zainteresowań uczniów, tematyki zagadnień podejmowanych na lekcjach.

Bohater II wojny światowej



Projekt dla klas ósmych realizowany we współpracy z nauczycielem historii. Zadaniem uczniów było w kilkusobowych grupach dokonanie selekcji i wyboru postaci, która podczas II wojny światowej odznaczyła się czymś wyjątkowym, jest godna naśladowania, uznania. Warto o niej pamiętać. Należało przedstawić sylwetkę wybranego bohatera w dowolnej formie. Zaskakiwały wybory np. August Agbola O'Brown - czarnoskóry uczestnik powstania warszawskiego, Melchior Wańkowicz – w roli kronikarza bitwy pod Monte Casino. Dużo bardziej zaskakujące były realizacje. Irena Sendlerowa w karetce ze steropianu. W głębi „pojazdu” w worku, w beczce ułożone zostały – ulepione z niezwykłą starannością - ludziki z plasteliny.

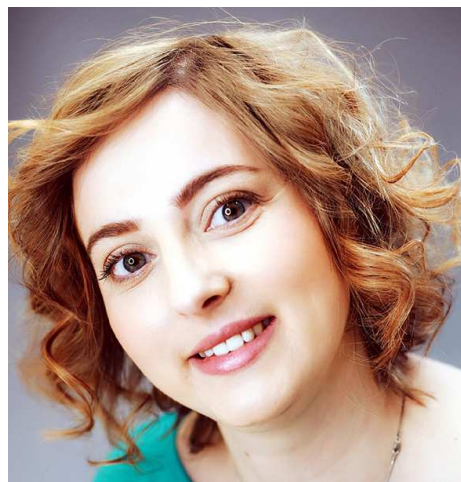
Miłość niejedno ma imię

Prezentacja miała miejsce podczas Szkolnego Dnia Projektów. Zadaniem zespołu uczennic było zebranie kilkudziesięciu wierszy o miłości i ułożeniu w książkę. Wybierały uznanych polskich poetów (Baczyńskiego, Gałczyńskiego, Asnyka), nieoczywiste poetki amerykańskie (Plath czy Dickinson). Materiału dostarczyli również rówieśnicy. Obok Mickiewicza Ada z 7c. Książkę zdobiła piękna, ręcznie wyszywana okładka. Uczennice biorące udział w projekcie z własnej inicjatywy poszerzyły zakres projektu. Dopełniły swój tomik mini wystawą dzieł plastycznych

Katarzyna Chabowska

Absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Szczecińskim, od ponad 15 lat nauczycielka języka polskiego. Wiele lat pracowała w szczecińskich gimnazjach, ostatni czas to Wrocław i szkoła podstawowa.

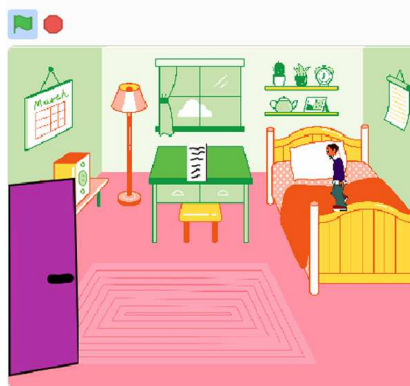
Poetka związana ze szczecińskim Związkiem Literatów Polskich. Wydała trzy tomy poetyckie: *rozbłąski posenne* (2013), *pod naskórkiem codzienności* (2015) oraz *horyzonty samotności* (2018).



o miłości. I znów obok Klimta wisiały szkice szkolnych twórców. Projekt bardzo się podobał, a dziewczęta zebrały mnóstwo pochwał. Udowodniły, że twórcą może być każdy, że każdy zasługuje na uwagę.

Kapsuła czasu 2020

Kapsuła czasu roku 2020 Pol:
by mactix03



W tym roku szkolnym, jesienią, realizowałam ten projekt z uczniami dwóch klas ósmych. Ich zadaniem było indywidualnie, w dowolnej artystycznej formie - im najbliższej - zaprezentować swoje doświadczenie niezwykłego, niepowtarzalnego i bardzo trudnego roku 2020. Było kilka osobistych plakatów ze zdjęciami oraz symbolami. Uczniowie pisali postapokaliptyczne opowiadania, wiersze pełne emocji – zwłaszcza trudnych (nawet były takie zapisywane na maseczce). Nacisk zdecydowanie kładziono na relacje. Pandemia w tle. Powstawały całe kalendarze, kroniki z podziałem na miesiące – zarówno w formie multimedialnej prezentacji, jak i tradycyjnych, pięknie zdobionych scrapbooków. Były obrazy w różnych technikach – akwarele, pastele i farby olejne. Jedna uczennica skomponowała bardzo nostalgiczny utwór muzyczny, inny napisał krótką grę komputerową, gdzie zadaniem grającego było między innymi zrobienie zakupów w godzinach dla seniorów.

Niezwykłe zupełnie były lekcje poświęcone prezentacji przygotowanych prac. Odbywały się w formie zdalnej. Uczniowie mówili o inspiracjach, prezentowali efekty w przeróżny sposób, mówili o przemyśleniach, które im towarzyszyły podczas pracy. W końcu odpowiadali na pytania kolegów i koleżanek. Były to bardzo poruszające momenty pokazujące po pierwsze uważność i głęboką wrażliwość młodych ludzi na otaczającą ich rzeczywistość, ale również ogromne pokłady kreatywności, które w nich drzemią.

Moje chwile

W tym samym czasie uczniowie młodszy – czwartoklasiści – mieli za zadanie przez 3 miesiące przyglądać się swojemu małemu światu i rejestrować momenty szczególnie ich poruszające – radosne, szczęśliwe, wyjątkowe, wzruszające. Graficzną pamiątkę po tych chwilach (zdjęcie, naklejka, zdjęcie, słowo) mieli przyklejać na przygotowanym wcześniej i powieszonym w widocznym miejscu arkuszu kolorowego brystolu. Powstały urocze plastyczne kolaże, o których młodzi twórcy opowiadali z wypiekami na twarzy. Każdy mógł podzielić się kawałkiem swojego życia. Były wycieczki rowerowe, spotkania z kolegami, urodziny, budyń waniliowy, biedronka i mnóstwo innych zwierząt, jesienne liście, kasztany – wszystko, co powodowało uśmiech na twarzy.

Czym innym są **projekty związane z lekturami, tematami** omawianymi na lekcjach. Czas pracy jest krótszy, na ogół nie przekracza miesiąca. Często tematy pojawiają się spontanicznie, stanowią naturalne rozwinięcie, pogłębienie uczniowskich zainteresowań.

Zachwyty codziennością - fotografia



Po serii lekcji poświęconych odkrywaniu nieoczywistego piękna w codziennych przedmiotach i zdarzeniach (uczniowie czytali Białoszewskiego, Terakowską, Kołakowskiego) pojawił się pomysł, by rozejrzeć się wokół siebie i w fotografii zamknąć niezwykłość zwykłych rzeczy. Tematem jednego z takich zadań stały się owoce. Uczniowie planowali kompozycję, a zdjęcia często układały się w serie.

Makieta książkowego świata



Zadaniem uczniów było wybranie dowolnej lektury, książki po prostu i odtworzenie wykreowanego tam świata w formie makiety, dioramy. Uczniowie wybierali najczęściej swoją ulubioną książkę i tworzyli zupełnie unikatową przestrzeń. Często pojawiały się światy lektur szkolnych – Narnia, Akademia pana Kleksa, kaplica, w której odbywał się obrzęd dziadów, las, gdzie Balladyna i Alina zbierały maliny, zamek Horeszków i wiele, wiele innych. Ciekawsze jednak były światy obrazujące indywidualne fascynacje czytelnicze. Był Hogwart, las Szalonego Kapelusznika, schronisko dla zwierząt, australijska Góra Kościuszki, a także wzgórze Monte Casino.

Prezentacja odbyła się w formie wystawy konkursowej. Na cały tydzień jeden ze szkolnych korytarzy zamienił się w salę wystawową. Każdy chętny uczeń otrzymał kartę i mógł zagłosować na – jego zdaniem – najciekawszą propozycję. Nagrody otrzymali wszyscy, bo celem była sama prezentacja jak najszerszemu gronu kolegów i koleżanek.

Promowanie Polski za granicą

Po lekcjach poświęconych zagadnieniom patriotycznym uczniowie mieli przygotować lapbooka zawierające elementy, które mogą zostać wykorzystane do promocji naszego pięknego kraju. Taki lapbook może zawierać właściwie wszystko: wykresy, definicje, opowiadania, zagadki, zdjęcia, opisy. Sprawdzają się zawsze elementy ruchome: obrotowe koła, otwierane skrytki, składane elementy. Im więcej opcji, tym ciekawiej.

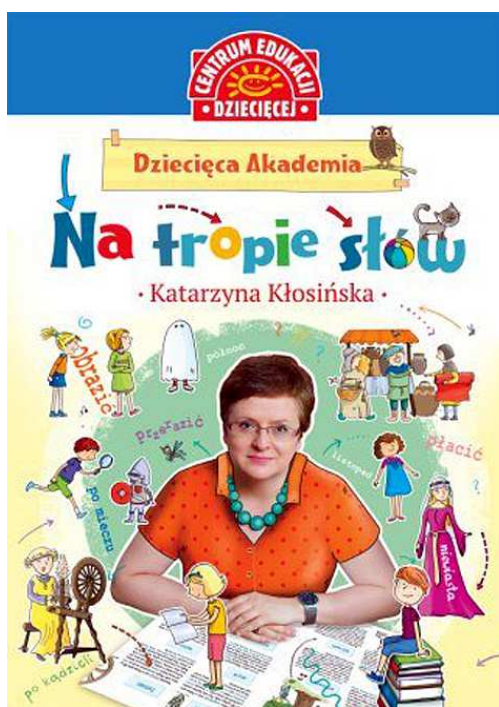
Prace zostały zaprezentowane podczas odwiedzin uczniów z wymiany międzynarodowej. Mieli oni szansę poznać uroki naszego kraju – wielkich Polaków, stroje regionalne, charakterystyczne potrawy, ciekawe miejsca (Puszcza Białowieska, krzywy las, skansen w Biskupinie...), roślinność, zwierzęta, krajobrazy, symbole narodowe, bohaterów historii. Ciekawy sposób pokazywania informacji sprawił, że pozostały one w świadomości oglądających na dłużej.

Projekty edukacyjne to świetny sposób na pogłębianie wiedzy, ale z mojego punktu widzenia na lekcjach języka polskiego istotniejsze jest rozbudzanie artystyczne uczniów, pobudzanie ich kreatywności. To cel nadrzędny. Metoda projektu zdecydowanie to umożliwia. Tematy ciekawych prac często powstają spontanicznie, również uczniowie są ich autorami.



RELAKS Z KSIĄŻKĄ

Marzec – 2021



21 lutego obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. W 2008 roku Rada Języka Polskiego ustanowiła tytuł „Ambasadora Polszczyzny” w przekonaniu, że propagowanie dobrych wzorców jest najskuteczniejszym środkiem upowszechniania wśród Polaków świadomości, że nasz język ojczysty jest istotną wartością, którą należy kultywować i pielęgnować. Wśród Laureatów znaleźli się również pisarze, m.in. Olga Tokarczuk – Wielki Ambasador Polszczyzny, Jacek Dehnel (Honorowy Ambasador Polszczyzny), Szczepan Twardoch, Małgorzata Rejmer, Wiesław Myśliwski, Andrzej Stasiuk oraz Agnieszka Frączek, Beata Kołodziej, Kazimierz Szymeczko, Grzegorz Kasdepke – Ambasadorzy Polszczyzny Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej. Wszystkim, którzy jeszcze nie sięgnęli po teksty wyżej wymienionych, polecam lekturę ich książek.

Książki przewodniczącej i członkini prezydium Rady Języka Polskiego, Katarzyny Mosiołek- Kłosińskiej, również warto znać.

„Co w mowie piszczy?” – to publikacja powstała na podstawie popularnej audycji radiowej prowadzonej przez dr hab. Katarzynę Kłosińską – językoznawczynię pracującą w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Za współtwórców „Co w mowie piszczy” mogą się uważać słuchacze radiowej Trójki, którzy do autorki pisali w sprawach językowych. To poruszane przez nich kwestie stały się punktem wyjścia do rozważań o zawiłościach polszczyzny i jej

najnowszych tendencjach (m.in. modnych wyrazach, języku reklamy czy irytującej manierze kończenia zdania partykułą: tak?).

Co w mowie piszczy, Katarzyna Mosiołek-Kłosińska, Wydawnictwo: Publicat

Młodszych czytelników, którzy chcą zgłębić tajemnice naszego ojczystego języka zainteresuje inna pozycja tej Autorki „**Dziecięca Akademia. Na tropie słów**”.

Treść podzielona została na rozdziały, w których autorka w zabawny i ciekawy sposób objaśnia czytelnikom pochodzenie słów, których używają na co dzień.

Według haseł wyjaśnia skąd wzięły się nazwy dni tygodnia, miesiący, pór roku, świąt... Od jakich słów pochodzą wyrazy: *syn*, *córka*? Dlaczego o krewnych ze strony ojca mówimy „krewny po mieczu”? Co ma wspólnego sąsiad z siedzeniem?

Choć to książka dla dzieci, z pewnością i dorośli znajdą tu wiele ciekawostek. Czy wiedzieliście, że słowo *kobieta* przez wiele wieków było uważane za obraźliwe? A słowo *mężczyzna* oznaczało kiedyś grupę osób płci męskiej, a nie jednego osobnika? Nie każdy też pewnie wie, że słowo *łazienka* pochodzi od... *łażenia*! Gdzie i po co, przeczytacie sami.

Imiona, nazwiska, kolory, meble, pojazdy, miejsca... W ponad 20 zagadnieniach Katarzyna Kłosińska w przystępny i ciekawy sposób przekazuje młodym czytelnikom wiedzę, nie tylko o języku ale również o naszej historii i dawnych zwyczajach.

Krótkie i często zabawne wyjaśnienia dopełniają ilustracje. Dzięki temu dobrze się to czyta i ogląda. Lektura tej książki nie raz wprawi w zdumienie czytelników. Warto ją wykorzystać w szkole lub w świetlicy. Świetnie nadaje się do rodzinnego czytania. Po lekturze możecie sprawdzić swoją wiedzę odpowiadając na 10 pytań zawartych na końcu książki lub wymyślić własne.

Na tropie słów, Katarzyna Kłosińska, ilustracje: Ilona Brydak, Wydawnictwo Centrum Edukacji Dziecięcej, seria: Dziecięca Akademia

Poleca
Monika Wilczyńska
SzczecinCzyta.pl

Wystawa jubileuszowa w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie 2020/2021

Na falach historii

Od 7 grudnia 2020 do 14 lutego 2021 roku szczeciński oddział Związku Literatów Polskich, we współpracy z Książnicą Pomorską im. Stanisława Staszica w Szczecinie zorganizował wystawę „70 lat Oddziału Związku Literatów Polskich w Szczecinie w stulecie Związku Literatów Polskich w Polsce”.

Z wystawą zapoznać się można było w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej. Jej celem było ukazanie działalności szczecińskiego oddziału ZLP na przestrzeni siedemdziesięciu lat.

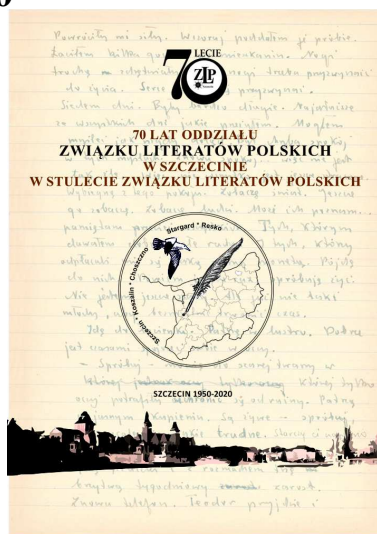
Dokumenty dotyczące aktywności oddziału, od momentu powstania do obecnych czasów, udostępniła Książnica Pomorska. Przypominają sylwetki literatów, którzy w 1950 roku go utworzyli, kreatywnie w nim działali, zdobywali laury. Wśród nich liczną i ważną grupę stanowili twórcy literatury marynistycznej, legendarne postaci życia literackiego powojennego Szczecina, jak Jan Papuga czy Franciszek Gil. Osobne miejsca poświęcono również takim twórcom jak Katarzyna Suchodolska, Nina Rydzewska, Maria Boniecka, Ryszard Liskowacki, Zbigniew Brzozowski, Eliasz Rajzman. W gablotach wyeksponowano część ich dorobku wraz z nagrodami i odznaczeniami. Można było także zaznajomić się z książkami Józefa Bursewicza, Ireneusza Gwidona Kamińskiego, Adolfa Momota czy nestora szczecińskiego Oddziału ZLP – Janusza Krzywińskiego.

Zgromadzono interesujące materiały, w skład których weszły protokoły związkowych zebrań, sprawozdania, Szczeciński Kalendarz Literacki, pisma kierowane do działającego przy Oddziale ZLP Koła Młodych przez kolegów z Krakowa, członków redakcji czasopism, czy zwyczajnych młodych ludzi, proszących o pomoc w rozwijaniu pisarskich talentów. Udostępniono także Księgę Pamiątkową zawierającą wpisy pisarzy odwiedzających Szczecin do 1984 roku.

Z tych źródeł wyłania się nie tylko obraz ludzi, skupionych w obrębie pewnej grupy realizującej artystyczne zadania; oddają one klimat minionych czasów, z pewnością niełatwych, lecz niepozbawionych uroku, budząc nostalgię za tym, co bezpowrotnie minęło.

Jedną z wystawowych gablot wypełniona została pamiątkowymi odznakami i licznymi nagrodami przyznanymi szczecińskiemu Oddziałowi ZLP w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, na 25- i 35-lecie działalności, a także współcześnie, już w XXI wieku. Szczególną dumą napawa złota Odznaka Honorowa Gryfa Zachodniopomorskiego (Szczecin 2015), a także Nagroda im. Jarosława Iwaszkiewicza za upowszechnianie literatury współczesnej (Warszawa 2017).

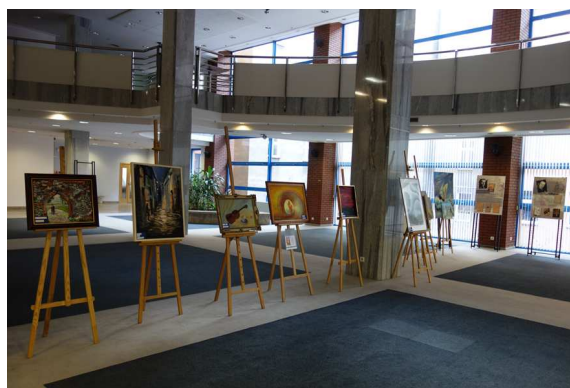
Piękny jubileuszowy medal autorstwa Zbigniewa Jahnza wykonany przez Jacka Preisa, jak również rocznik „Pryzmat Literacki”, który powstał z inicjatywy prezesa oddziału szczecińskiego Leszka Dembka – były jak most prowadzący do bogato



udokumentowanej najnowszej historii szczecińskiego oddziału. Jednym z jego prześeł był wykaz nazwisk i zdjęć prezesów szczecińskiego oddziału ZLP poczynając od Jerzego Andrzejewskiego. Poszczególne dziedziny aktywności Związku od 2000 roku zostały zaprezentowane w dwóch rzędach tablic, z doskonale dobranymi fotografiami według wizji Prezesa ZLP Oddziału Szczecin Leszka Dembka z twórczym udziałem Róży Czerniawskiej-Karcz, prezes w kadencji 2011 -2015, Danuty Sepuco oraz ze wsparciem w postaci konsultacji z Krystyną Rodzewicz aktualnie pełniącą funkcję wiceprezes szczecińskiego ZLP.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono odbywającej się cyklicznie od 2016 roku Zachodniopomorskiej Wiosny Poezji. Można było obejrzyć liczne zdjęcia z wydarzeń artystycznych inauguracyjnych, jak również różnorodnych inicjatyw, służących promowaniu współczesnej poezji podejmowanych w różnych miejscach Pomorza Zachodniego, takich jak: Resko, Świnoujście, Choszczno, Police. Ekspozycja ukazała wiele nowatorskich pomysłów zrealizowanych w ramach Szczecińskiej Wiosny Poezji przez ZLP Oddział w Szczecinie i współdziałające z nim Regionalne Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne w Policach, Nieformalna Grupa Literacka „IUVENIS ARS”, Grupa Literacko-Artystyczna „HORYZONT”. Najważniejsze z nich, to: Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Józefa Bursewicza „O Żółtą Metaforę”, Ogólnopolski Turniej Jednego Wiersza, Wodowanie Statków Poezji, Prezentacje Literackie Impresji Filmowych (w formie pokazu w szczecińskim kinie „Pionier”, w Inkubatorze Kultury), slamy poetyckie, Mistyczny Performance „Siła Ognia”, wreszcie finał Szczecińskiej i Zachodniopomorskiej Wiosny Poezji z unikalną wystawą wierszy i plenerowym spotkaniem artystycznym w Ogrodzie Różanym, jednoczącym artystów z różnych dziedzin we współtworzeniu i kontemplowaniu Sztuki i Piękna.

Poprzez wystawę upamiętniono twórców też współczesnej marynistycznej prozy i poezji m.in.: Eugeniusza Daszkowskiego, Józefa Gawłowicza, Włodzimierza Grycnera, Bogusława Janiczaka, a także zmarłych w 2018 roku Jerzego Jasińskiego i Wojciecha Benona Jasińskiego. Przedstawiono też fotograficzne „ślady”



sympozjów, promocji, spotkań autorskich, jakie miały miejsce pod auspicjami ZLP Oddział Szczecin w Książnicy Pomorskiej w latach 2010–2020.

Pojawił się też silny akcent w postaci eksperymentu poetyckiego „Sztuczna inteligencja a poezja” zainicjowanego i realizowanego sukcesywnie przez Leszka Dembka we współpracy z grupą poetów z oddziału oraz przedstawicieli innych środowisk literackich w Polsce.

Trzonem działalności Związku Literatów Polskich jest wspieranie inicjatyw wydawniczych związanych z nim pisarzy. W Książnicy można było obejrzeć wybrane egzemplarze z piętnastu tysięcy książek wydanych w latach 2012–2020 w serii: **akcent**, powstałej dzięki pozyskaniu przez szczeciński oddział ZLP dofinansowania Miasta Szczecin; z podziałem na poezję, prozę poetycką i prozę. Kolejna galeria ukazała niektóre z kilkudziesięciu pozycji książkowych wydanych przez szczeciński oddział poza serią: **akcent**, w tym dofinansowanych przez Miasto Szczecin, Urząd Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, PZM, Fundację *Pro Publico Mare*, Regionalne Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne w Policach. Oprócz poezji i prozy projektem tym objęte zostały antologie wydane w latach 2014–2017, z najnowszą „Przeptywający Świat Słowa”.

Na wystawie nie mogło zabraknąć fotografii z przeprowadzonych w latach 2010–2020 przez Różę Czerniawską-Karcz w Szczecińskim Pałacu Młodzieży cyklicznych spotkań „W PAŁACU literacko” będących owocem współpracy ZLP Oddział Szczecin z tą instytucją.

Przypomniano również odbywający się w latach 2010–2014 Konkurs Poetycki „O wers Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej”, a także inne przejawy kreatywności artystycznej, które szczeciński oddział ZLP objął swym patronatem.

Bogatym dopełnieniem były barwne plakaty autorstwa Zbigniewa Jahnza i Adrianny Rauhut zapowiadające eksponowane wydarzenia, a także obrazy malarzy z Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury inspirowane wierszami szczecińskich poetów.

Jubileuszowa wystawa ukazująca przekrój działań szczecińskiego oddziału Związku Literatów Polskich sama przeszła już do historii. Udokumentowane przedsięwzięcia, składają się na obraz dynamicznie, wszechstronnie i kulturotwórczo funkcjonującego Związku. Należy powiedzieć, że szczeciński oddział ZLP godnie wpisuje się w stulecie Związku Literatów Polskich, przypadające na ten sam 2020 rok.

Małgorzata Hrycaj

Nauczyciel z pasją – Zenon Urbanowicz

Modelarz z charyzmą



urodził się przed II wojną światową w Wilnie. Absolwent Studium Nauczycielskiego wydziału rysunku i prac ręcznych w Olsztynie oraz Wydziału Rybactwa Morskiego AR w Szczecinie. Jest nestorem szczecińskich nauczycieli, którego historia pracy zawodowej związana jest najdłużej z Pałacem Młodzieży w Szczecinie – 5 maja 1961 został kierownikiem pracowni szklarskiej przekształconej później w pracownię modelarstwa, okresowo zlikwidowanej, a następnie reaktywowanej na nowo. W pałacu pełnił też funkcję kierownika działu kultury fizycznej i turystyki. Pracował przy modernizacji i rozbudowie Ośrodka Morskiego. Od 1973 r. jest sędzią zawodów modelarstwa okrętowego.

Choć na emeryturę przeszedł w 1987 roku, jest wciąż aktywny zawodowo. W 2005 roku wraz z grupą pasjonatów reaktywował pracownię modelarstwa.

Jest laureatem licznych nagród Dyrektora PM-PCE, Prezydenta Miasta Szczecin, Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty i Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Zenon Urbanowicz ma najdłuższy staż w Pałacu Młodzieży – 24 lata. Prowadząc Pracownię Modelarstwa Okrętowego wykształcił w tym czasie rzeszę zdolnej młodzieży. Do czasu reaktywowania pracowni zapomniano jak ogromne znaczenie w kształceniu nowego pokolenia mają zajęcia techniczne. We wrześniu 2010 r. stanęło przed Zenonem Urbanowiczem wielkie wyzwanie – stworzenie (reaktywowanie) nowej pracowni od podstaw i zachęcenie młodego (komputerowego) pokolenia do twórczych, manualnych, zajęć.

Zenon Urbanowicz jest pasjonatem. Swoją ogromną pasją do modelarstwa „zaraża” coraz więcej młodych ludzi. Uczy ich sposobu posługiwania się młotkiem, dłutem i innymi, mniej lub więcej skomplikowanymi, ręcznymi narzędziami i maszynami do obróbki różnych tworzyw. Uczy dzieci i młodzież precyzji, cierpliwości i współpracy w zespole. Wykonane przez uczestników zajęć modele prezentowane są na pokazach, zawodach i wystawach. Do jego



osiągnięć dydaktycznych należy: zorganizowanie i prowadzenie międzynarodowych warsztatów modelarskich Szczecin–Ryga pod nazwą „Modeluję kolorowy świat” oraz na VI Międzynarodowym „Zjeździe Dużych Rodzin”; zorganizowanie XI edycji zawodów – pokazów modeli pływających sterowanych radiem z okazji Dnia Dziecka. Zorganizował również XI edycję zawodów jesiennych.

Pan Zenon korzysta w pracy dydaktycznej również z nowych technologii – wprowadził do zajęć modelarskich nowe technologie (druk wyposażenia statków – drukarki 3D, cięcie sklejk laserem). Są to nowoczesne techniki, które z rozmachem zdobywają tradycyjne modelarstwo. Jak się okazuje można nadążyć za techniką i to z sukcesem. Trzeba tylko chcieć!



Fotoreportaż str. 2

**Szczeciński Program Edukacji Wodnej
i Żeglarskiej „Morze przygody
– z wiatrem w żaglach”**

Czekamy na załogantów i przedłużamy nabór na oficerów łącznikowych!

Do końca marca został przedłużony nabór na oficerów łącznikowych. Szukamy osób, które nie boją się wyzwań i chcą stać się częścią zespołu organizującego finał regat the Tall Ships Races 2021.

Oficer łącznikowy jest osobą, bez której przeprowadzenie tak dużego wydarzenia jak finał regat the Tall Ships Races byłoby niemal niemożliwe. To pierwsza osoba, którą spotyka załoga po zacumowaniu i która sprawuje opiekę nad naszymi gośćmi przez czas ich pobytu w Szczecinie. Wolontariusze, towarzysząc załodze, nadzorują m.in. logistyczną obsługę pobytu, na bieżąco dostarczają informacje dotyczące programu wydarzenia, koordynują terminy zleconych przez kapitana dostaw oraz umiejętnie i szybko reagują na sytuacje, których nikt wcześniej nie przewidział. Wszystko po to, by żeglarze czuli się w naszym mieście dobrze, miło nas wspominali i chcieli do nas wracać.

Oficerem łącznikowym mogą zostać osoby, które mają ukończone 20 lat, lubią pomagać, znają języki obce, są otwarci na nowe wyzwania, lubią pracę w zespole, są odpowiedzialne i kreatywne. Każdy kto widziałby się w takiej roli może wysłać formularz zgłoszeniowy do Centrum Żeglarskiego, które odpowiada za przygotowanie do tej roli.

Z kolei do 7 kwietnia czekamy na zgłoszenia osób chętnych do udziału w samych regatach. Poszukujemy 132 członków Reprezentacji Szczecina w regatach the Tall Ships Races 2021. W regatach w barwach Szczecina wystartują: żaglowiec Pogoria oraz jacht Dar Szczecina. Reprezentacja rozpocznie regaty w Kłajpedzie, następnie odwiedzi Turku, Tallinn, Mariehamn i zakończy w Szczecinie. Żeglarze zanim zmierzą się z żywiołem przejdą szereg szkoleń i warsztatów. Będą ćwiczyć pracę w zespole, poznają zasady panujące na pokładzie. Załoga zapozna się ze sprzętem asekuracyjnym i zasadami pierwszej pomocy. Nie zabraknie zadań artystycznych, które pomogą w barwny sposób promować Szczecin i zachęcać do odwiedzenia naszego miasta.

Kogo szukamy? Osób z Polski, najlepiej ze Szczecina, potrafiących pływać w pław, otwartych na świat, niebojących się nowych przygód, kreatywnych, potrafiących pracować w zespole, znających języki obce, kreatywnych i mających ukończone 15 lat. Każdy, kto pozytywnie przejdzie proces rekrutacji trafi pod skrzydła szkoleniowców, którzy odpowiednio przygotowują i wyszkolą przyszłych adeptów.

Szczegóły dotyczące rekrutacji znajdziemy na stronie www.tallships.szczecin.eu

Zapraszamy do zapisów na kurs na stopień „Nauczyciel Żeglowania” PZZ



Kurs na stopień „Nauczyciel Żeglowania” Polskiego Związku Żeglarskiego

Zapraszamy członków klubów zrzeszonych w ZOZZ na kurs zakończony egzaminem na stopień **Nauczyciel Żeglowania PZZ**. Kurs organizowany przez ZOZZ odbędzie się w systemie weekendowym w dniach od 27 lutego do 20 marca 2021 na terenie Centrum Żeglarskiego w Szczecinie – współorganizatora szkolenia. Warunkiem uzyskania stopnia Nauczyciel Żeglowania (odpowiednika dawnego Młodsze Instruktor Żeglarstwa) jest:

- ukończenie 18 roku życia,
- posiadanie co najmniej wykształcenia średniego,
- posiadanie stopnia żeglarza jachtowego lub wyższego stopnia żeglarskiego,
- zdanie z wynikiem pozytywnym sprawdzian dopuszczający z wiedzy teoretycznej i umiejętności manewrowania jachtem pod żaglami i na silniku w zakresie odpowiadającym egzaminowi na patent żeglarza jachtowego przed komisją egzaminacyjną PZZ,
- posiadanie umiejętność pływania potwierdzonej odpowiednim dokumentem albo oświadczeniem własnym

Cena kursu 700 zł (plus egzamin PZZ 320 zł)

Jeżeli planujesz zająć się szkoleniem żeglarskim – ten kurs jest właśnie dla Ciebie!

Zgłoszenia w formie elektronicznej prosimy zgłaszać na adres biuro@zozz.org do dnia 21 lutego 2021 r. Pytania telefoniczne lub mailowe kierować należy do Przewodniczącego Komisji ds. Szkoleń i Edukacji Morskiej Wojciecha Kaczora – wkaczor@zozz.org tel. 602 337 429.

Z żeglarskimi pozdrowieniami

Marcin Raubo Prezes ZOZZ



Internetowy Konkurs „Wiedzy Morskiej”

ORGANIZATOR:

- Pracownia Edukacji Morskiej Pałacu Młodzieży – Pomorskiego Centrum Edukacji w Szczecinie Al. Piastów 7.

WSPÓŁORGANIZATOR:

- Wydział Oświaty Urzędu Miasta Szczecin;
- Centrum Żeglarskie.

CELE KONKURSU:

Popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o:

1. Szczecińskim Programie Edukacji Wodnej i Żeglarstwie;
2. Historii i geografii jeziora Dąbie;
3. Ochronie środowiska wodnego;
4. Zasłużonych dla Polski Ludziach Morza;
5. Żeglarstwie;
6. Nowoczesnych źródeł przekazu i komunikowania.

ZASADY UCZESTNICTWA:

1. Konkurs skierowany jest do uczniów ze szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych oraz placówek oświatowych Gminy Miasto Szczecin.
2. W konkursie uczestnicy biorą udział indywidualnie.
3. Konkurs jest wieloetapowy.
4. Uczestnicy konkursu mogą występować w konkursie używając tylko jednego loginu/pseudonimu i adresu e-mailowego.
5. Uczestnicy konkursu mogą do niego przystąpić w każdym etapie;
6. W wyznaczonych terminach w trakcie trwania konkursu na stronie internetowej <http://palac.szczecin.pl/edukacja-morska/> będzie zamieszczanych 15 ponumerowanych pytań konkursowych z wiedzy morskiej. Ponumerowane odpowiedzi należy wysłać na adres konkurs.morski@palac.szczecin.pl.

Etap	Data publikacji pytań, odpowiedzi na pytania z poprzedniego poziomu oraz wyniki	Termin nadsyłania odpowiedzi na pytania z danego poziomu do godziny 15.00
1	01 marca 2021	10 marca 2021
2	15 marca 2021	24 marca 2021
3	29 marca 2021	07 kwietnia 2021
4	12 kwietnia 2021	21 kwietnia 2021
5	26 kwietnia 2021	5 maja 2021
6	10 maja 2021	19 maja 2021



SZCZECIŃSKI PROGRAM EDUKACJI WODNEJ I ŻEGLARSKIEJ
„MORZE PRZYGODY - Z WIATREM W ŻAGŁACH”



7. Uczestnicy konkursu mogą udzielić odpowiedzi według poniższego harmonogramu:
8. Warunkiem niezbędnym udziału w konkursie jest podanie wraz z odpowiedziami do pytań z pierwszego etapu: **imienia i nazwiska, wieku, szkoły lub placówki**, do której uczęszcza uczestnik konkursu, **e-maila**, z którego korzysta przy wysyłaniu odpowiedzi oraz **loginu/ pseudonimu**, pod którym będzie występował w konkursie.
9. Wysyłając odpowiedzi w kolejnych etapach należy każdorazowo użyć loginu/ pseudonimu.
10. Wyniki podpisane loginem /pseudonimem zostaną podane w formie tabelarycznej;
11. Pytania mogą być w formie graficznej, pytań otwartych i zamkniętych oraz wyboru. Będą punktowane w zależności od stopnia trudności od 1 do 2 pkt. (pkt. podawane będą przy pytaniach), brak odpowiedzi lub odpowiedź błędna - 0 pkt.;
12. W przypadku wystąpienia nieścisłości w odpowiedziach Organizator może zwrócić się do uczestnika o wskazanie źródła informacji z jakiego korzystał. Brak odpowiedzi uczestnika na zadane pytanie w ciągu 24 godzin będzie traktowane jako zgoda na werdykt Komisji Konkursowej;

OCENA:

1. Powołana przez organizatora Komisja dokona oceny nadesłanych prac.
2. Decyzja Komisji jest ostateczna i niepodważalna.

ZAKRES MATERIAŁU OBJĘTY KONKURSEM:

Szkoła Podstawowa (kl. I-III)	<ul style="list-style-type: none"> • Teoria żeglowania; • Budowa jachtów żaglowych; • Węzły żeglarskie; • Jachty morskie w Edukacji Morskiej.
Szkoła Podstawowa (kl. IV-VII)	<ul style="list-style-type: none"> • Geografia jeziora Dąbie i ujścia Odry; • Sylwetka Konstantego Maciejewicza; • Współczesne żaglowce w Polsce i na świecie; • Finał TTSR w Szczecinie; • Jachty morskie w Edukacji Morskiej.
Szkoła Podstawowa (kl. VIII)	<ul style="list-style-type: none"> • Podstawowa wiedza o mapach morskich. • 100 lat od zaślubin Polski z Morzem; • Sylwetka Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Konstantego Maciejewicza; • Współczesne żaglowce w Polsce i na świecie; • Finał TTSR w Szczecinie; • Jachty morskie w Edukacji Morskiej
Szkoła Ponadpodstawowa	

TERMINY:

1. Konkurs trwa od 01 marca 2021 r. do 19 maja 2021 r.
2. Oświadczenia o przetwarzaniu i publikacji danych osobowych należy dostarczyć w zaklejonej kopercie z napisem „Konkurs Wiedzy Morskiej” do 14 kwietnia 2021 r. poprzez skrzynkę podawczą znajdującą się przy wejściu w budynku Pałacu Młodzieży przy al. Piastów 7 w Szczecinie (sposób dostarczenia oświadczeń może ulec zmianie w zależności o sytuacji epidemicznej).



SZCZECIŃSKI PROGRAM EDUKACJI WODNEJ I ŻEGLARSKIEJ
„MORZE PRZYGODY - Z WIATREM W ŻAGLACH”



3. Informacje o wynikach zostaną podane **28.05.2021 r.**;
4. wręczenie nagród i dyplomów w czerwcu w Pałacu Młodzieży (termin i miejsce są uzależnione od sytuacji epidemiologicznej).

NAGRODY:

- Każdy uczestnik konkursu otrzymuje dyplom oraz drobny upominek za udział.
- Uczestnik, którzy uzyskał **najwyższą ilość punktów**, od I do III miejsca otrzymuje nagrodę w postaci:
 1. uczeń kl. I-III SP - całodzienny rejs s/y Rumianek, w terminie uzgodnionym z organizatorem konkursu.
 2. uczeń kl. IV-VII SP - całodzienny rejs s/y Kosmatka, w terminie uzgodnionym z organizatorem konkursu.
 3. uczeń kl. VIII SP oraz szkoły ponadpodstawowej:
 - a. całodzienny rejs s/y Dar Szczecina, w terminie uzgodnionym z organizatorem konkursu,
 - b. w przypadku uczestnika Żeglarskiej Reprezentacji Szczecina na Regaty The Tall Ships Races 2021^{*)} realizowanych przez Centrum Żeglarskie dofinansowanie do rejsu w wysokości:
 - za I miejsce: 1 000,00 zł
 - za II miejsce: 750,00 zł
 - za III miejsce: 500,00 zł

**) dotyczy tylko uczestnika konkursu, który ukończył 15 lat najpóźniej do 30 maja 2021 r.*

DANE OSOBOWE:

1. Pałac Młodzieży – Pomorskie Centrum Edukacji jest administratorem danych osobowych przetwarzanych w zakresie wskazanym w niniejszym Regulaminie. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w Pałacu Młodzieży znajdują się na stronie internetowej pod adresem: <https://palac.szczecin.pl/rodo>
2. Dane osobowe uczestników nie będą ujawniane do momentu dostarczenia przez nich właściwego oświadczenia, którego treść jest nieodłącznym elementem niniejszego regulaminu / w przypadku osób niepełnoletnich podpisanego przez rodzica / prawnego opiekuna/ Wzór oświadczenia w załącznikach.
3. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednak ich niepodanie uniemożliwia udział w konkursie. Wniesienie sprzeciwu wobec przetwarzania danych, udostępnionych przez uczestnika w dowolnym momencie trwania konkursu, aż do czasu jego rozstrzygnięcia, jest równoznaczne z niespełnieniem wymogów formalnych przez uczestnika i powoduje wykluczenie uczestnika z udziału w konkursie.

UWAGI KOŃCOWE:

Nagrody finansowe, o których mowa w **pkt. 3 b Nagrody** przewidziane są tylko dla uczniów, którzy udokumentują zakwalifikowanie się do Żeglarskiej Reprezentacji Miasta Szczecina na TTSR 2021. Środki finansowe zostaną przekazane bezpośrednio na konto Centrum Żeglarskiego - organizatora rejsów Żeglarskiej Reprezentacji Szczecina.



SZCZECIŃSKI PROGRAM EDUKACJI WODNEJ I ŻEGLARSKIEJ
„MORZE PRZYGODY - Z WIATREM W ŻAGLACH”



Załącznik nr 1

ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH I WIZERUNKU

Na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a RODO oraz na podstawie art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, niniejszym **wyrażam zgodę** na rozpowszechnianie i wykorzystywanie imienia i nazwiska, wizerunku i innych niezbędnych danych osobowych **mojego dziecka** w formie papierowej (tradycyjnej) i elektronicznej wraz z danymi identyfikacyjnymi, przez placówkę oświatową w celach promocyjnych, informacyjnych, kulturalnych, edukacyjnych i innych związanych z realizowanymi zadaniami. Zgoda obejmuje możliwość przetwarzania wizerunku poprzez jego kadrowanie i kompozycję. Mam świadomość tego, iż zgodę mogę wycofać w każdym czasie.

Imię i nazwisko dziecka	
PESEL:	
Dane osobowe oraz wizerunek będzie przetwarzany w szczególności w zakresie: udziału w Internetowym Konkursie „Wiedzy Morskiej” .	
Udostępniania w Internecie, w tym na stronie internetowej placówki oświatowej, Portalu Edukacyjnym lub profilu placówki oświatowej, zamieszczania w materiałach promocyjnych, informacyjnych, audiowizualnych, broszurach, gazetkach, tablicach ogłoszeń, w związku z konkursami i innymi działaniami oświatowymi Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej.	ZEZWALAM / NIE ZEZWALAM

.....
 data

.....
 czytelny podpis rodzica

Obowiązek informacyjny zgodny z RODO: <https://palac.szczecin.pl/rodo>



SZCZECIŃSKI PROGRAM EDUKACJI WODNEJ I ŻEGLARSKIEJ
 „MORZE PRZYGODY - Z WIATREM W ŻAGLACH”



Załącznik nr 2

**ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH I WIZERUNKU
 (dla osoby pełnoletniej)**

Na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a RODO oraz na podstawie art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, niniejszym wyrażam zgodę na rozpowszechnianie i wykorzystywanie mojego imienia i nazwiska, wizerunku i innych niezbędnych danych osobowych w formie papierowej (tradycyjnej) i elektronicznej wraz z danymi identyfikacyjnymi, przez placówkę oświatową w celach promocyjnych, informacyjnych, kulturalnych, edukacyjnych i innych związanych z realizowanymi zadaniami. Zgoda obejmuje możliwość przetwarzania wizerunku poprzez jego kadrowanie i kompozycję. Mam świadomość tego, iż zgodę mogę wycofać w każdym czasie.

Imię i nazwisko dziecka	
PESEL:	
Dane osobowe oraz wizerunek będzie przetwarzany w szczególności w zakresie: udziału w Internetowym Konkursie „Wiedzy Morskiej” .	
Udostępniania w Internecie, w tym na stronie internetowej placówki oświatowej, Portalu Edukacyjnym lub profilu placówki oświatowej, zamieszczania w materiałach promocyjnych, informacyjnych, audiowizualnych, broszurach, gazetkach, tablicach ogłoszeń, w związku z konkursami i innymi działaniami oświatowych Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej.	ZEZWALAM / NIE ZEZWALAM

.....
 data

.....
 czytelny podpis osoby pełnoletniej

Obowiązek informacyjny zgodny z RODO: <https://palac.szczecin.pl/rodo>

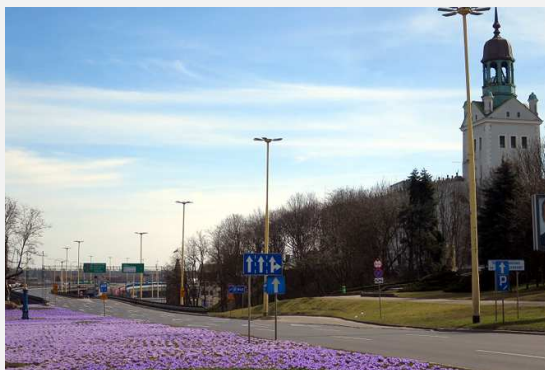


***Zasypany
śniegiem,
zimowy...
...ale nadal
żeglarski
i morski***

Na cały zimowy postój przycumował na Łasztowi STS „Kapitan Borchardt”, a „zimowy śniegu tren...” pokrył szalenie opustoszałe nabrzeża, wystawione na ląd jachty, cały Skwer Kapitanów, ze śnięcymi o dalekich rejsach kotwicami, i drzemiące nieopodal „dźwigozaury”. Brak przechodniów, tylko samotny szczeciński „Gryfuś” dzielnie trzyma marynarską wachtę trapową. Nasz Szczecin, nawet zasypany śniegiem, tutaj nadal pozostaje morski i żeglarski, może w tym śniegowym wystroju nawet bardziej romantyczny? Warto jednak wybrać się tam na spacer, zima chyba się kończy...

Tekst i zdjęcia: Wiesław Seidler





**Krokusy – nie tylko
w Tatrach czy Alpach**

*Fioletowe łany
też w Szczecinie,
po nich czas na magnolie...*

Fot. Wiesław Seidler

